

## Zgon seniora malarzy lwowskich.

We Lwowie zmarł w tych dniach jeden z najwybitniejszych reprezentantów malarstwa polskiego: Seweryn Obst. W szerokich kołach lwowskich bardzo popularny, powszechnym otoczony szacunkiem, był Seweryn Obst jedną z tych rzadkich postaci, które przy bliższym poznaniu pozostawiają niezatarte wspomnienie artystycznej, ale zarazem ściśle ludzkiej, wyjątkowej duszy. Był on bowiem zarówno pięknym i subtelnym w swych artystycznych dziełach malarz, jak i w codziennym z ludźmi pożyciu. To też zejściu Jego towarzyszy powszechny a szczery żal.

Urodzony w roku 1847 we wsi Berezów, w której mieszkał ojciec jego, leśniczy kameralny, uczęszczał Obst zrazu do szkół w Sniatynie, później w Stanisławowie, poczem poświęcił się malarstwu, do którego od dziecka czuł wielką skłonność.

Uczęszczając do Akademii Sztuk pięknych w Wiedniu, gdzie kolegował z Grottgerem, Grocholskim, Leopolskim — wybił się rychło swym talentem również na czoło ówczesnego polskiego malarstwa, równocześnie zaś, jako znakomity rysownik, pracował kolejno w kilku pismach ilustrowanych polskich i wiedeńskich.

Powróciwszy do kraju, poświęcił się Obst ściśle malarstwu rodzimemu, stwarzając kolejno cenne pejzaże i dzieła, wchodzące w zakres malarstwa rodzajowego. On pierwszy, na tle pejzażu karpackiego, wprowadził sympatyczne postacie ludu huculskiego.

Przed dwoma laty urządzono we Lwowie jubileuszową wystawę jego dzieł malarskich, która była zarazem tryumfem artystycznym Obsta — jako malarza. Muzea krajowe posiadają cały szereg jego dzieł malarskich.

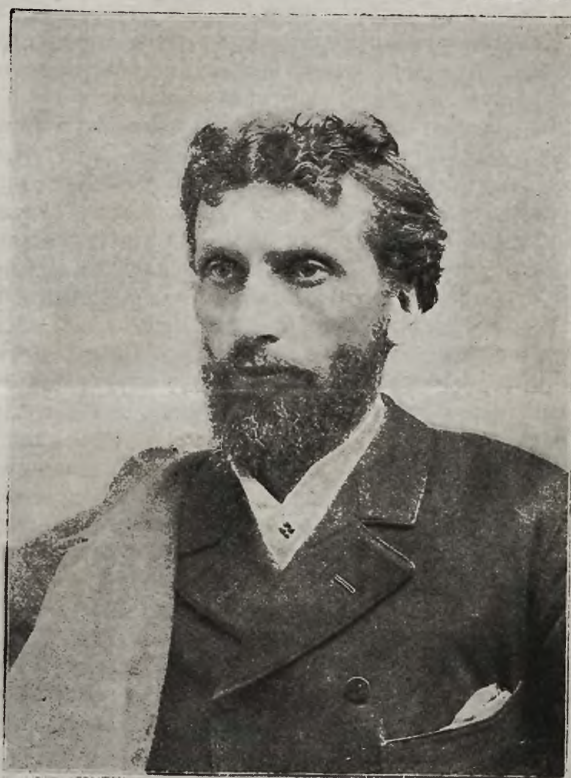
Cześć pamięci zasłużonego artysty i zacnego człowieka!  
J. Ry.—

## Druga scena miejska w Krakowie.

Rzecz charakterystyczna, że teatr Ludowy w Krakowie dopiero w czasie wojny zdobył trwałe pod-

## Odbudowa zniszczonego Królestwa Polskiego.

Królestwo Polskie za czasów rządów rosyjskich nie posiadało zwłaszcza w okęgach pogranicznych,



Zgon seniora malarzy lwowskich: S. p. Seweryn Obst.

prawie żadnych środków komunikacyjnych w nowoczesnym tego słowa znaczeniu. Nie mówiąc już o wołyńskich i poleskich drogach, na których, jak rok długi, trzeba się poprostu topić w błocie, w samym centrum Królestwa stosunki były nadzwyczaj opłakane, a nikt się o to nie postarał, by złemu zaradzić. To było także przyczyną, iż ofenzywa mo-

dróg nowych i poprawy starych. Do pracy użyto miejscowej ludności, której cofające się wojska rosyjskie w głąb kraju wprowadzić nie zdołały. Pracuje ona pod okiem austriackich inżynierów, a błogie skutki usiłowań już dzisiaj są widoczne. Sieć wygodnych, należycie zbudowanych dróg i mostów rośnie niemal z dniem każdym i przyczyni się dodatnio do podniesienia ekonomicznego stanu kraju, dotąd przez Moskali bardzo po macoszemu traktowanego.

## Wystawa obrazów „Czwórki“.

W Krakowie otwarto chwilowy wprawdzie, lecz zato interesujący przybytek sztuki — wystawę obrazów „Czwórki“, mieszczącą się w obszernej sali w Rynku głównym (ulica Sienna l. 2). Do „Czwórki“ tej należą znani zarówno w kraju, jak i zagranicą, artyści malarze: Józef Męcina-Krzesz, Antoni Piotrowski, Stanisław Radziejowski i Ludwik Stasiak, z których każdy ma za sobą ćwierćwiekową przeszłość działalności malarskiej. Wystawa będzie zmieniana co dwa tygodnie, a na pierwszą seryj poszły dzieła, które cieszyły się ogromnym powodzeniem w Wiedniu, Monachium, Berlinie, Petersburgu i we Lwowie, a w znacznej swej większości nie były w Krakowie wystawione...

W bogatej i starannie dobranej kolekcji dzieł zwraca uwagę na wystawie głośny cykl obrazów Krzesza „Ojciec nasz“, przemawiający całą siłą talentu tego artysty, który, zdobywając laury poza granicami kraju, zbyt rzadko, niestety, wystawia swe prace w Krakowie. Antoni Piotrowski obok symbolicznej, porywającej grozą „Wojny“ i „Ataku husary“, wystawił szereg mniejszych, lecz niemniej cennych płócien, a Stanisław Radziejowski — liczne pejzaże, o pogodnym, lecz głębszym nastroju. Całości wystawy dopełniają barwne kwiaty i doskonałe portrety Ludwika Stasiaka.

Wśród obrazów „Czwórki“ — na wystawie znajduje się w okrytych krepą ramach „Zorza wieczorna“ — jeden z piękniejszych obrazów zmarłego niedawno,



Druga scena miejska w Krakowie: Tadeusz Pilarzski.



Druga scena miejska w Krakowie: Personal artystyczny Teatru Ludowego.

stawy bytu. Prowadzony początkowo przez dyr. Pilarzskiego pod artystycznym kierownictwem dra Konczyńskiego zyskiwał stale na frekwencji, aż wreszcie miasto zdecydowało się przejąć to prywatne dotychczas przedsiębiorstwo na swoją własność. Odtąd scena ludowa w Krakowie weszła na tory stałego rozwoju. Oba teatry miejskie w Krakowie, imienia Juliusza Słowackiego i Ludowy, zyskały idealnego dyrektora i kierownika w osobie p. Grzymały Siedleckiego, który co do teatru Ludowego miał zadanie o tyle ułatwione, iż w p. Tadeuszu Pilarzskim znalazł nie tylko zdolnego reżysera i swego zastępcę, ale i wytrawnego kierownika, który od początku wojny był główną sprężyną teatru Ludowego. Dziś teatr Ludowy stał się w Krakowie naprawdę drugą, popularną sceną, która cieszy się coraz większym uznaniem ludności miejscowej. Jest to niewątpliwie zasługa zarówno kierownictwa, jak i całego zespołu artystycznego sceny ludowej.

carstw centralnych postępować mogła tylko bardzo powoli i na każdym kroku napotykała na trudności, prawie nie do przewyciężenia.

Obecnie, gdy rozpoczęły się na zajętych terenie kulturalne rządy, postarano się przedewszystkiem o usunięcie złego, które dotąd tak się we znaki dawało. Z wielką energią przystąpiono do budowy

a jako artysta niedocenionego, ś. p. Adama Chmielewskiego (brata Alberta).

Nie ulega wątpliwości, że publiczność krakowska będzie tłumnie odwiedzać tę interesującą wystawę, składając w ten sposób hołd ćwierćwiekowej zasłudze artystów.

## Do P. T. Czytelników!

Przed wybuchem wojny światowej w r. 1914 rozpoczęliśmy w „Nowościach ilustrowanych“ druk wyborowej powieści znakomitego naszego pisarza, **A. Gruszeckiego**, p. t.

## „Po ślubie“.

Niestety, z powodów od nas niezależnych, druk jej zmuszeni byliśmy przerwać, obecnie też, gdy okazała się w wytwornym wydaniu

książkowym, chcąc P. T. Prenumeratorom naszym ułatwić jej nabycie, weszliśmy z wydawcą w układ — na mocy którego Administracja „Nowości ilustrowanych“ sprzedawać będzie zgłaszającym się książkę p. t. „**Po ślubie**“ po **zniżonej cenie 4 korony**, zamiast ceny księgarskiej **Kor. 5-20**. Na koszt polecanej przesyłki, gdyż tylko za takową przyjmuje Administracja odpowiedzialność, należy przelać ponadto 70 halerzy.

Zamówienia na powieść **A. Gruszeckiego** kierować należy do **Administracji „Nowości ilustrowanych“**, Kraków XV., ul. Kazimierza Wielkiego 95.